

Andrzej Smolarczyk

Wydział Inżynierii Zarządzania

Politechniki Białostockiej

ORCID 0000-0002-5336-6810

Polityka państwa polskiego wobec szkolnictwa litewskiego na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym (1919–1939)¹

Polish State Policy Regarding Lithuanian Education in the Vilnius Region in the Interwar Period (1919–1939)

The authorities of the Second Polish Republic treated Lithuanian education as a bargaining chip in international relations with Lithuania. It was used to force Lithuania to adopt the expected attitude towards the Polish minority in Lithuania. The Lithuanian state authorities in Kaunas treated the issue of Polish education in Lithuania in a similar way. For the Lithuanians, apart from the national issue understood as the preservation of Lithuanian identity and culture, the issue of Vilnius, which the Poles incorporated into their state, became crucial. Lithuanian education in Poland became a tool in the tug of war for the attitudes of the Lithuanian minority towards the dispute over Vilnius. The political agitation of Lithuanian parties was directed against Lithuanian state schools, which were openly boycotted. The Lithuanians sought to strengthen Lithuanian private education, while the Polish authorities tried to limit and control it.

Keywords: Lithuanian education, private education, Lithuanian minority, educational policy, Vilnius Region

Słowa kluczowe: szkolnictwo litewskie, szkolnictwo prywatne, mniejszość litewska, polityka oświatowa, Wileńszczyzna

¹ Artykuł przygotowany w ramach projektu badawczego NCN nr DEC-2013/11/D/HS3/02457.

O polityce państwa polskiego wobec szkolnictwa litewskiego można mówić od momentu powstania Okręgu Szkolnego Wileńskiego (OSW) w maju 1922 r., kiedy władze Kuratorium OSW zaczęły realizować politykę Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) w Warszawie oraz kolejnych rządów. Wcześniejsze działania były niejednorodne, gdyż wynikały ze ścierania się dwóch koncepcji politycznych: federacyjnej i inkorporacyjnej. Federaliści dążyli do odtworzenia granic Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, przy jednoczesnym poszanowaniu praw o samostanowieniu mniejszości białoruskiej, litewskiej i ukraińskiej. Na wschodzie zamierzali zbudować system państw sfederowanych z Rzeczypospolitą, które miały stanowić zaporę buforową przed Rosją. Zwolennicy koncepcji inkorporacyjnej dążyli natomiast do utworzenia z Polski państwa jednolitego narodowo, do którego należało włączyć jedynie tereny etnicznie polskie i te, które można było kulturowo zasymilować².

Województwo wileńskie zostało utworzone formalnie dopiero 22 grudnia 1925 r. Do tego momentu Wileńszczyzna pozostawała w strukturach tymczasowych II Rzeczypospolitej (Litwa Środkowa, Ziemia Wileńska, Wileński Okręg Administracyjny). Z oficjalnym utworzeniem województwa wileńskiego zwlekano, gdyż Wileńszczyzna pozostawała kartą przetargową w stosunkach międzynarodowych z Republiką Litewską. Józef Piłsudski w swoich planach federacyjnych traktował ją jako bardzo ważny element³.

Województwo wileńskie, położone na najdalszych rubieżach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, o kształcie zbliżonym do nieregularnego czworoboku, przybrało postać „swego rodzaju półwyspu mocno wciśniętego pomiędzy Litwę, Łotwę i ZSRR (BSRR). Od południa sąsiadowało z województwem nowogródzkim i białostockim”. Linia graniczna województwa wileńskiego z Republiką Litewską liczyła ok. 300 km. Pokrywała się z granicą powiatów wileńsko-trockiego i święciańskiego oraz na niewielkim odcinku powiatu brasławskiego. Linia ta znajdowała się zaledwie kilkanaście kilometrów od Wilna, w czym widziano zagrożenie dla bezpieczeństwa miasta. Warto zauważyć, że przebieg linii granicznej nie uwzględniał stosunków narodowościowych, pozostawiając znaczne skupiska mniejszości polskiej po stronie litewskiej i społeczności litewskiej na Wileńszczyźnie (powiat wileńsko-trocki i święciański)⁴. Według danych pochodzących z 1930 r. obszar województwa

² J. Szczepański, *Spółczesność Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa–Pułtusk 2000, s. 16–22.

³ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe na Wileńszczyźnie w latach 1920–1939*, Katowice 2011, s. 35; K. Kalata, *Zarząd Cywilny Ziemi Wschodniej w latach 1919–1920. Struktura organizacyjna i zarys działalności*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, t. 55, z. 2, s. 97–98.

⁴ M. Gałędek, *Ustrój administracji ogólnej na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym*, Gdańsk 2012, s. 39.

wileńskiego wynosił ok. 27 600 km², ludność zamieszkująca ten teren stanowiła ok. 1 263 600 mieszkańców. Powiat święciański o powierzchni 3831 km zamieszkiwało ok. 136 580 osób, zaś powiat wileńsko-trocki (powierzchnia 5554 km²) ok. 215 114 osób⁵.

W strukturze ziem północno-wschodnich Wileńszczyzna odgrywała rolę priorytetową ze względu na dużą liczbę Polaków oraz ludności aspirującej do polskości, a zamieszkującej te tereny. Procesy polonizacyjne wśród ludności tzw. „tutejszej”, litewskiej i białoruskiej, postępowały szybko i na dużą skalę⁶. Stolicą województwa wileńskiego, a także najważniejszym miastem województwa północno-wschodnich, było Wilno (193 tys. mieszkańców w 1930 r.). Miasto było gospodarczym, kulturalnym i politycznym centrum regionu, zwłaszcza ważnym ośrodkiem kultury polskiej, Polacy bowiem stanowili większość jego mieszkańców. Litwini traktowali Wilno jako bezsporną stolicę kraju, chociaż stanowili tylko 2% jej mieszkańców. Miasto pozostawało również jednym z najważniejszych ośrodków ruchu białoruskiego. Żydzi nazywali Wilno „Jerozolimą Północy”, gdyż byli, po Polakach, drugą co do wielkości nacją zamieszkującą miasto⁷.

Problem liczebności Litwinów na Wileńszczyźnie miał ogromne znaczenie w sporze o Wilno i powiaty Wileńszczyzny, zamieszkiwane przez ludność litewską. Ustalenie jej liczby jest zadaniem bardzo trudnym. Obie strony, tj. litewska i polska, posługiwały się danymi budzącymi poważne zastrzeżenia co do ich wiarygodności⁸. Strona litewska przedstawiała liczbę Litwinów na Wileńszczyźnie w rozpiętości od 250 tys. (Litwini uświadomieni narodowością i zaangażowani politycznie) do aż 800 tys. (liczba obejmująca Litwinów spolonizowanych)⁹. Według spisu powszechnego z 1931 r. mniejszość litewska w Polsce liczyła 82 313 mieszkańców; według wyliczeń Bronisława Makowskiego liczbę Litwinów na Wileńszczyźnie należy szacować na ok. 160 tys.¹⁰ Należy zaznaczyć, że spis powszechny z 1931 r. kierował się kryterium językowym. Starano się tak zdefiniować pojęcie języka, by jak najbardziej zbliżyć je do pojęcia narodu. Chciano w ten sposób uniknąć błędu ze spisu w 1921 r., gdy ankietowani utożsamiali narodowość z obywatelstwem, podając narodowość polską, z którą nie mieli wiele wspólnego. Pytanie o język ojczysty w 1931 r.

⁵ Ibidem, s. 45.

⁶ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe*, s. 47–54.

⁷ Ibidem, s. 35.

⁸ B. Makowski, *Litwini w Polsce 1920–1939*, Warszawa 1986, s. 16.

⁹ *Drażliwy odcinek spraw litewsko-polskich*, „Słowo” 6.02.1939, nr 35 (5318), s. 1.

¹⁰ B. Makowski, *Litwini w Polsce*, s. 23. Szacunki, na które powoływał się Makowski, uwzględniały jako Litwinów ludność „tutejszą”, którą dopiero szkoła litewska miała uczynić „Litwinami”. O tę samą grupę ubiegali się równocześnie działacze narodowi białoruscy i polscy.

dotyczyło języka, jaki respondent uważał za najbliższy sobie i jaki był używany w jego domu rodzinnym. Przyjęto, że wyniki spisowe pytania o język ojczysty obrazują strukturę narodowościową Polski. Na podstawie wyników tego spisu Włodzimierz Mędrzecki szacuje ludność litewską na ok. 100 tys.¹¹

Ludność litewska na Wileńszczyźnie odznaczała się silnym separatyzmem narodowym, w sposób zasadniczy izolując się od państwa polskiego. Dla Litwinów, obok kwestii narodowej rozumianej jako zachowanie tożsamości i kultury litewskiej, rzeczą zasadniczą stała się sprawa Wilna, które w granice swojego państwa włączyli Polacy. Szkolnictwo litewskie stało się orężem w walce o postawę ludności litewskiej wobec sporu o Wilno¹².

Przywódcy polityczni mniejszości litewskiej w Polsce dążyli do budowania silnej struktury litewskiego szkolnictwa prywatnego; wręcz wrogo ustosunkowywali się do państwowego szkolnictwa litewskiego, budowanego przez polskie władze oświatowe. Polityczna agitacja stronnictw litewskich zwracała się przeciwko państwowym szkołom litewskim, które jawnie bojkotowano. O ile Białorusini, Ukraińcy i Żydzi przyjmowali pozytywnie otwarcie każdej szkoły państwowej w ich języku wykładowym, o tyle działacze litewscy woleli mieć do czynienia ze szkołą polską niż ze szkołą państwową z językiem wykładowym litewskim¹³.

Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (ZCZW) na ziemiach litewsko-białoruskich funkcjonował formalnie od 8 lutego 1919 do 9 września 1920 r. Jego podstawowym zadaniem była ochrona młodej państwowości polskiej przed zagrożeniem ze strony Rosji i wewnętrznych tendencji odśrodkowych. Przez nowo powołaną jednostkę administracyjną Piłsudski zamierzał realizować swoją koncepcję federacyjną. Komisarzem generalnym ziem wschodnich został mianowany 15 kwietnia 1919 r. Jerzy Osmański. Siedzibą Zarządu Cywilnego była początkowo Warszawa, następnie Wilno¹⁴. ZCZW przejął zarządzanie szkolnictwem, a komisarz generalny przekazał kierownictwo nad szkolnictwem i oświatą Władysławowi Lichtarowiczowi, który zarządzał resortem oświaty ZCZW od kwietnia do października 1919 r. Pierwszą decyzją po zajęciu Wilna było upaństwowienie całego szkolnictwa niższego i średniego¹⁵.

¹¹ W. Mędrzecki, *Liczebność i rozmieszczenie grup narodowościowych w II Rzeczypospolitej w świetle wyników II spisu powszechnego (1931)*, „Dzieje Najnowsze” 1983, nr 1–2, s. 232, 248–249.

¹² W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007, s. 189.

¹³ H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 2000, s. 209–211, 218.

¹⁴ J. Gierowska-Kałuża, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (19 lutego 1919 – 9 września 1920)*, Warszawa 2003, s. 68–69.

¹⁵ Z. Fedorowicz, *Trzydzieści lat mego pobytu w Wilnie 1914–1944*, Bydgoszcz 2010, s. 77.

Utworzony przy sekcji administracyjnej Wydział Oświaty przejął kontrolę nad wszelkimi zagadnieniami oświatowymi. Podlegali mu inspektorzy powiatowi. Pracownicy tego wydziału podążali za przesuwającymi się na wschód wojskami polskimi, usiłując organizować szkolnictwo oraz obsadzając inspektoraty. Nie istniały jakiegokolwiek przepisy dotyczące organizacji samych inspektoratów¹⁶ i nie wszystkie udało się obsadzić. Powiększająca się liczba szkół i wzrost związanych z tym prac spowodowały utworzenie w miejsce wydziału Sekcji Oświecenia Publicznego (SOP). W październiku nastąpiła również zmiana na stanowisku kierującego oświatą. Następcą W. Lichtarowicza został Lucjan Zarzecki, który resortem oświaty kierował od października 1919 do września 1920 r.¹⁷

Ziemie wschodnie podzielono na cztery okręgi administracyjne: brzeski, miński, wileński i wołyński i do nich dostosowano podział administracji szkolnej: okręgi szkolne pokrywały się z administracyjnymi.

Okręg administracyjny wileński utworzono zarządzeniem komisarza generalnego 7 czerwca 1919 r.¹⁸ Obejmował on powiaty: wileński, grodzieński, oszmiański, święciański, wilejski, trocki, dziśnieński, lidzki, brasławski, nowogródzki. Inspektoraty Szkolne Powiatowe na Wileńszczyźnie powstawały w 1919 r. w następującym porządku: w maju w Grodnie i Lidzie, w czerwcu w Święcianach, w lipcu w Wilnie, Nowogródku i Trokach, w sierpniu w Oszmianie, we wrześniu w Dziśnie i Wilejce, w październiku w Brasławiu. W grudniu powstał oddzielny Inspektorat Miasta Wilna. Prace organizacyjne w Inspektoracie Okręgowym Wileńskim rozpoczęły się w sierpniu 1919 r.¹⁹

Szkolnictwem w okręgu szkolnym zawiadywał inspektor szkolny okręgowy. Sprawował on nadzór nad działalnością inspektorów szkolnych powiatowych. Inspektor okręgowy wileński sprawował również nadzór nad działalnością inspektora szkolnego w mieście Wilnie²⁰. Inspektorem Wileńskiego Okręgu

¹⁶ L. Zarzecki, *Szkolnictwo i oświata na ziemiach wschodnich (w okresie od 1-go października 1919 r. do lipca 1920)*, „Przegląd Narodowy” 1921, nr 1, s. 70.

¹⁷ Z. Zaporowski, *Stosunki polityczno-społeczne na północno-wschodnich kresach Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, [w:] *Spółczesność białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1939–1941*, red. M. Giżajewska, T. Strzembosz, Warszawa 1995, s. 58.

¹⁸ *Zarządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich dotyczące utworzenia Okręgów administracyjnych: Wileńskiego, Brzeskiego oraz Zarządu powiatów wołyńskich*, „Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich” [Dz.U.ZCZW] 28.06.1919, nr 5, s. 37.

¹⁹ Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas (Centralne Archiwum Państwowe Litwy) [LCVA], f. 172, opis [op.] 1,teczka [t.] 494, Rozwój szkolnictwa na Kresach od chwili wkroczenia wojsk polskich, k. 2.

²⁰ *Zarządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich, zawierające tymczasowy regulamin służbowy dla Inspektorów Szkolnych Okręgowych*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” [Dz.U. MWRiOP] 1919, nr 12/13, poz. 2, s. 401–403.

Szkolnego od sierpnia 1919 do 30 listopada 1919 r. był Witold Węśławski. Jego następcami na stanowisku inspektora tego okręgu byli: Henryk Orlński (od 30 listopada 1919 do 15 marca 1920 r.) oraz Marian Adamowicz (od 21 maja 1920 r. do najazdu bolszewickiego). Komisja Likwidacyjna ZCZW w Bydgoszczy, pismem z 20 grudnia 1920 r. zwolniła M. Adamowicza ze stanowiska inspektora szkolnego okręgowego od 1 stycznia 1921 r.²¹

1 marca 1920 r. MWRiOP powołało na terenach wschodnich delegatów ministerialnych. Brak było wówczas podstaw prawnych do powołania kuratorów. Nadzór nad organizacją pracy szkół w powiatach pełnił inspektor powiatowy. Jego obowiązkiem było organizowanie szkół powszechnych i ich wizytowanie²². W czerwcu 1920 r. Sekcja Oświecenia Publicznego stworzyła strukturę organizacyjną szkolnictwa na ziemiach wschodnich, prowadząc w miarę możliwości stabilną i racjonalną politykę szkolną. Działalność tę przerwały działania zbrojne z Rosją Sowiecką.

W resorcie szkolnictwa ZCZW istniała rozbieżność zdań w sprawie przyszłości ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zwolennicy koncepcji federacyjnej Piłsudskiego, zgodnie z przytoczoną deklaracją wileńską, uważali, że ludność miejscowa sama musi określić, jakich szkół chce. Zadaniem ZCZW miała być pomoc w realizacji wybranej drogi. Zwolennicy koncepcji inkorporacyjnej twierdzili natomiast, że tworzenie szkół mniejszościowych jest sprzeczne z polską racją stanu. Piłsudski uważał, że zadaniem ZCZW ma być organizowanie szkolnictwa zgodnie z wolą mieszkańców terenów podległych zarządowi, tak by ludność sama decydowała o swoim losie i potrzebach edukacyjnych.

Stosunek ZCZW wobec finansowania szkolnictwa niepolskiego wyrażał się w słowach inspektora Okręgu Wileńskiego następująco: „względem szkół rosyjskich nie mamy żadnych obowiązków, żadnych subsydiów nie dajemy. Szkołom białoruskim, jeżeli jest pewna ilość pragnących się uczyć po białorusku, subsydium dać należy. Przypuszczalnie wypadków takich będzie minimalnie. Szkolnictwu żydowskiemu subsydiów nie dajemy. Prawo mniejszości zapewnia już taką opiekę, że niczego więcej nie mogą wymagać od Zarządu. Ponieważ nie mamy żadnego specjalnego funduszu szkolnego, ponieważ nasz stosunek do Polski nie jest unormowany, więc ten kredyt, który jest, oddaję na potrzeby polskie, a dla innych jestem tylko życzliwym obserwatorem”²³.

²¹ T. Serafin, *Władze szkolne w latach 1917/18–1937/38*, Warszawa 1932, s. 128.

²² Ibidem, s. 123.

²³ Biblioteka Publiczna miasta stołecznego Warszawy [BPW], Dział Starych Druków i Rękopisów, Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich [ZCZW], nr Akc. 1671, Konferencja 31.07.1919 w Wilnie z p. Węśławskim, inspektorem Okręgu Wileńskiego, odbyta przez P. komisarza Generalnego w obecności p. Lichtarowicza, Naczelnika Wydziału Oświaty w Zarządzie cywilnym Ziem Wschodnich i jednego z inspektorów powiatowych Okręgu Wileńskiego, k. 93.

Bycie „życzliwym obserwatorem” wobec szkolnictwa mniejszości narodowych najlepiej wyraża politykę oświatową całego ZCZW wobec szkolnictwa niepolskiego.

W ocenie Lucjana Zarzeckiego sprawa szkolnictwa litewskiego w okresie działalności ZCZW była najmniej dokuczliwa. Litwini długo nie występowali o zapomogi do SOP, a jeżeli robili to sporadycznie, czynili przy tym wstręty stronie przyznającej te środki²⁴. Gimnazjum Litewskie w Święcianach wystąpiło np. po raz pierwszy o zapomogę dopiero pod koniec istnienia SOP. Zapomogę taką otrzymało. Gimnazjum to we wskazanym okresie liczyło ok. 80 uczniów i było bardzo jednolite pod względem ich narodowości²⁵.

Ze względu na małą liczebność mniejszości litewskiej brakowało do prawidłowego funkcjonowania szkół średnich zarówno nauczycieli, jak i uczniów. W celu utrzymania ekonomicznego żeńskiego gimnazjum litewskiego zdecydowano się na przyjmowanie uczennic narodowości żydowskiej: na ogólną liczbę 230 uczennic było aż 217 dziewcząt narodowości żydowskiej. Stronie litewskiej zależało na utrzymaniu szkoły z nazwy litewskiej ze względów propagandowych do czasu, gdy znajdą się chętne do nauki dziewczęta litewskie. Należy zgodzić się z opinią Joanny Januszewskiej-Jurkiewicz, że przy przytłaczającej większości uczennic wyznania mojżeszowego, językiem wykładowym był raczej rosyjski niż litewski²⁶.

Wielu przedstawicieli mniejszości żydowskiej uważało państwowość polską za tymczasową, oczekując powrotu państwowości rosyjskiej. W połowie 1920 r. rozpoczęły się pertraktacje w sprawie upaństwowienia Gimnazjum Litewskiego w Wilnie. Strona litewska godziła się pod warunkiem, że nauczyciele, którzy zostaną urzędnikami Komisariatu Generalnego Ziem Wschodnich (KGZW) nie staną się urzędnikami Rzeczypospolitej. W ZCZW skłaniano się ku takiemu rozwiązaniu. Inwazja bolszewicka przerwała te rokowania²⁷. W trakcie wojny polsko-radzieckiej Wileńszczyzna została zajęta przez współpracujące ze sobą wojska rosyjskie i litewskie. W podpisanym 12 lipca 1920 r. w Moskwie traktacie litewsko-sowieckim część obszaru Wileńszczyzny została przez Rosję przekazana Litwie. Faktycznie Wilno znalazło się w rękach litewskich dopiero 26 sierpnia 1920 r., po porażce Rosji w Bitwie Warszawskiej. Z taką sytuacją nie mogły pogodzić się władze w Warszawie. Zapadła decyzja o przeprowadzeniu uporzowanego buntu. Po zajęciu Wilna gen. Lucjan

²⁴ J. Gierowska-Kałuża, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich*, s. 239.

²⁵ L. Zarzecki, *Szkolnictwo i oświata na ziemiach wschodnich*, s. 62.

²⁶ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Uczniowie wyznania mojżeszowego w szkołach wileńskich w okresie Litwy Środkowej*, [w:] *Rola oświaty i szkolnictwa w procesie kształtowania się świadomości narodowej na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim*, red. W. Śleszyński, Białystok 2007, s. 144.

²⁷ L. Zarzecki, *Szkolnictwo i oświata na ziemiach wschodnich*, s. 69–70.

Żeligowski w październiku 1920 r. ustanowił Tymczasową Komisję Rządzącą (TKR), będącą naczelnym organem władzy wykonawczej. W składzie pierwszej, tymczasowej TKR dyrektorem Departamentu Oświaty został Teofil Szopa²⁸. W połowie stycznia 1921 r. powołano nową, w pełni fachową Tymczasową Komisję Rządzącą. Departamentem Oświaty zarządzał w niej Władysław Lichtarowicz, natomiast Teofilowi Szopie przyznano Departament Robót Publicznych²⁹. W okresie między 12 października 1920 a 18 kwietnia 1922 r. funkcjonował w przestrzeni geopolitycznej formalnie niezależny organizm państwowy, noszący nazwę Litwa Środkowa. Była ona podzielona na trzy powiaty: oszmiański, wileński, święciański oraz miasto Wilno, stanowiące wyodrębniony powiat miejski. Funkcje rządu na terenie Litwy Środkowej sprawowała Tymczasowa Komisja Rządząca, której prezesem został Witold Abramowicz³⁰. Zarządzający szkolnictwem na terenie Litwy Środkowej Departament Oświaty Tymczasowej Komisji Rządzącej (DO TKR) rozpoczął działalność w listopadzie 1920 r. W początkowym okresie istnienia Departamentu w jego skład wchodził dyrektor inżynier Teofil Szopa, wicedyrektor Zygmunt Fedorowicz oraz dwóch naczelników wydziałów³¹.

Departament Oświaty na przełomie lat 1920 i 1921 znajdował się w stanie chaosu i braku decyzyjności³². Dopiero w budzecie ze stycznia 1920 r. ujęto subsydiowanie dwóch szkół litewskich z powiatu święciańskiego, które o takie finansowanie wystąpiły. Wielokrotne próby porozumienia, podejmowane w 1920 r. przez ZCZW, i propozycje składane Litwinom przez kierownictwo SOP, by odtajnić szkoły litewskie i przyznać im subwencje rządowe nie dochodziły do skutku. W grudniu 1920 r. szkolnictwo litewskie na terenie Litwy Środkowej pozostawało poza systemem oświatowym nadzorowanym przez DO TKR. Mniejszość litewska bojkotowała TKR, jak wcześniej bojkotowała ZCZW. Od powstania Departamentu Oświaty nawet nie podejmowano prób nawiązania dialogu³³. Zamiarem DO TKR było osiągnięcie układu z Litwą, co pozwoliłoby rozstrzygać sprawę szkolnictwa litewskiego na ogólnych zasadach równouprawnienia narodowościowego, żądając zarazem lojalności względem miejscowych władz szkolnych. Tajne szkoły litewskie byłyby ujawnione, a nauczanie miałoby odbywać się w języku ojczystym³⁴.

²⁸ LCVA, f. 20, op. 1, t. 2, Memoriał informacyjny o Litwie Środkowej napisany 25.01.1921 przez M. Kossakowskiego, k. 441–442.

²⁹ Ibidem, k. 445–446.

³⁰ Z. Fedorowicz, *Trzydzieści lat*, s. 96–97.

³¹ Ibidem.

³² LCVA, f. 20, op. 1, t. 2, Raport o stanie szkolnictwa na terenie Litwy Środkowej, k. 523–523v.

³³ Ibidem, k. 525v.

³⁴ Ibidem.

1 września 1921 r. odbyło się posiedzenie specjalnie powołanej komisji w sprawie litewskiej. Komisji przewodniczył prezes TKR, gen. Stefan Mokrzecki, członkiem komisji był również dyrektor DO Władysław Lichtarowicz. TKR powołała komisję w celu uzgodnienia linii politycznej wobec sprawy litewskiej. Punktem wyjścia wypracowania nowego kursu politycznego była diagnoza aktualnej sytuacji, którą przedstawiono w następujący sposób: „1. Rząd Litwy Kowieńskiej stosował politykę represyjną w stosunku do polskich mieszkańców, stanowiących poważny odsetek ludności Litwy, tamując ich rozwój kulturalny, gospodarczy i polityczny; 2. Dotychczasowa polityka, jaką rząd Litwy Środkowej kierował się w stosunku do miejscowych Litwinów, nie tylko nie doprowadziła do porozumienia polsko-litewskiego umożliwiającego współzycie, lecz nawet spowodowała „stałe lekceważenie” rządu ze strony działaczy i instytucji litewskich, nieprzerwaną agitację antypolską i antypaństwową, rozwijającą się nawet w szkolnictwie litewskim, które za cel postawiło sobie wychowanie pokolenia wrogiego Polsce i Polakom; 3. Rząd Kowieński usilnie pracuje nad sztucznym zwiększeniem ludności litewskiej na Wileńszczyźnie poprzez ciągłe importowanie młodzieży litewskiej do szkół wileńskich oraz zasilanie grupy nauczycieli i inteligencji litewskiej, wzmacniając i uzewnętrzniając możliwie najsilniej litewski charakter Wileńszczyzny; 4. Wrogie stanowisko zajęte przez Litwinów zagraża na Wileńszczyźnie kulturze polskiej, będącej tworem pracy szeregu pokoleń i godzi w uczucia narodowe przeważającej części mieszkańców Ziemi Wileńskiej”³⁵.

W konsekwencji postanowiono mocno zaostrzyć kurs wobec litewskich działaczy narodowych, instytucji litewskich i prasy litewskiej. Zaplanowano przeprowadzenie rewizji w lokalu Tymczasowego Wileńskiego Komitetu Litewskiego (TWKL) oraz u jego ważniejszych członków w celu znalezienia materiałów obciążających i zamknięcia tego Komitetu, w którym dostrzegano nieformalny konsulat litewski. Zdecydowano się usuwać z terenu Litwy Środkowej działaczy litewskich, podkopujących autorytet TKR lub przynoszących szkodę państwu polskiemu i zagrażających polskości. Miejsca deportacji działaczy litewskich miały być wcześniej konsultowane z władzami Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Prasa wychodząca na terenie Litwy Środkowej nie powinna negować istniejącej państwowości polskiej. Za nieprzestrzeganie lojalności postanowiono zamknąć „Głos Litwy”³⁶.

Nowo wytyczona polityka TKR w zakresie szkolnictwa litewskiego miała polegać na wprowadzeniu większej ingerencji oraz stałej kontroli DO nad wszystkimi szkołami, ochronkami, instytucjami oświatowymi litewskimi; na

³⁵ Ibidem, f. 22, op. 1, t. 68, Wniosek Komisji powołanej przez Tymczasową Komisję Rządzącą w celu rozpatrzenia sprawy litewskiej, k. 13–13v.

³⁶ Ibidem, k. 13v.–14.

przestrzeganiu wdrażania przez placówki litewskie wydawanych przez władze polskie zarządzeń; zatwierdzaniu kierowników szkół litewskich; wprowadzaniu nadzoru organów bezpieczeństwa nad oświatowymi instytucjami litewskimi oraz niedopuszczaniu do powrotu uczniów i nauczycieli wyjeżdżających na wakacje do Litwy Kowieńskiej, stanowiących „element importowany” z zewnątrz. Priorytetem miało być wymówienie najmu gmachu szkolnego I Litewskiemu Gimnazjum Męskiemu, mającemu swoją siedzibę przy ulicy Mickiewicza 38 w Wilnie. Do czasu znalezienia nowego lokalu gimnazjum miało otrzymać tymczasowe zezwolenie na prowadzenie zajęć w porze wieczorowej, nie dłużej jednak niż do 1 stycznia 1922 r.³⁷

Plany eksmisji I Litewskiego Gimnazjum Męskiego z zajmowanego gmachu były cełnym trafieniem w najważniejszy dla szkolnictwa litewskiego punkt. Jak ogromne znaczenie dla społeczności litewskiej miało to miejsce, najdobitniej przedstawiają dane statystyczne podane przez Mykolasa Biržiškę (Michała Birżyszkę), dyrektora I Wileńskiego Gimnazjum Męskiego: „W roku szkolnym 1917–1918 liczyło ono 172 uczniów i uczennic. W roku szkolnym 1918–1919 liczba ta podwoiła się do 320. W następnych latach przekroczyła liczbę 450, pomimo tego, że warunki polityczne skłoniły wielu Litwinów wileńskich do kształcenia się w gimnazjach Litwy Zachodniej. Gmach szkolny był wykorzystywany od wczesnych godzin porannych do późnego wieczora”³⁸.

Decyzję o przyspieszeniu eksmisji I Litewskiego Gimnazjum Męskiego podjęło Prezydium TKR, nakazując przekazanie gmachu szkolnego Państwowemu Gimnazjum Męskiemu im. Joachima Lelewela. Rozpoczęła się korespondencja Departamentu Przemysłu, Handlu i Odbudowy (DPHO) oraz DO z dyrektorem szkoły Birżyską. Żądano zwolnienia gmachu do 1 października 1921 r., zezwalając do 1 stycznia 1922 r. korzystać z niego tylko wieczorami. DPHO zapewniał swoją pomoc w uzyskaniu przez Gimnazjum Litewskie lokalu prywatnego. Ponieważ do 1 października nie zwolniono gmachu dobrowolnie, specjalnie powołana komisja udała się na ul. Mickiewicza 38 z żądaniem opuszczenia budynku szkolnego. Dyrektor Birżyszka stanowczo odmówił.

Relacja DPHO z tych dramatycznych wydarzeń jest bardzo chłodna i sucha: „Wezwano policję i przystąpiono do usuwania inwentarza z klas szkolnych przy pomocy 9 robotników. Wobec czynnego oporu ze strony zebranej w gmachu młodzieży i dorosłych słuchaczy kursów wieczorowych, policja zmuszona była do interwencji, izolując młodzież w korytarzach. Opieczętowawszy mieszkanie dyrektora Birżyszki oraz usunąwszy z części lokalu szkolnego prywatną

³⁷ Ibidem, k. 13v.

³⁸ Ibidem, t. 67, Pismo Michała Birżyszki, kierownika I-go Wileńskiego Gimnazjum Męskiego (Gimnazjum Litewskiego) do Prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej w Litwie Środkowej z 30.08.1921 [w tłumaczeniu z j. litewskiego], k. 3–4v.

własność do jego mieszkania, komisja opieczętowała gmach za wyjątkiem lokali zajętych przez służbę, odkładając resztę czynności do dnia następnego [...]. Pomimo to, że młodzież szkolna zachowywała się wyzywająco, policja zachowała się zupełnie taktownie, nie okazując swej brutalności. O przebiegu zajścia przed gmachem po wyjściu z niego uczniów, DPHO może nadmienić jedynie tyle, że o żadnych ekscesach ze strony policji lub żandarmerii nie słyszał i nie wie³⁹.

Zgoła inaczej wydarzenia w budynku Gimnazjum Litewskiego i przed gmachem opisała prasa litewska. W artykule *O zbrojnym napadzie na Litewski Urząd w Wilnie. Trzecie Kroże*, zamieszczonym w „Lietuva” 12 października 1921 r., czytamy: „Policja próbowała wyrzucić 156 znajdujących się w gmachu kursantów, lecz to przeciągnęło się do samego wieczora. Nie brakło pobitych i skrwawionych uczeni, lecz młodzież trzymała się mocno w swojej szkole, słowami protestując przeciwko sięganiu po jej prawa do nauki. Po zakończeniu wszystkiego wyszła zaśpiewać „Litwo ojczyzno nasza”. Ostatnich wyprowadziła policja o godz. 8 wieczorem – Birżyszkę z żoną i braćmi, który dzieci ulokował u krewnych, sam spał w hotelu. W trakcie tego, na ulicy przed gimnazjum, kilka godzin stały dzieci szkolne litewskie, które zbiegły się, słysząc o napadzie na gimnazjum. Policja nie wpuszczała ich do środka. Wokół kręciła się masa rozmaitych szpiegów, uczniów z gimnazjum Lelewela, skautów, z których jedni pięściami wygrażają Litwinom, drudzy z nich szydzą. [...] śpiewających hymn policja karabinami, a skauci laskami zaczęli bić i popychać. [...] Z pośród [sic!] młodzieży nie było ani jednego, który by nie dostał pałką. Wszyscy jednakowo nacierpieli, za wyjątkiem kilku, którym najwięcej się dostało. Bito bez wyjątku małe dzieci, dziewczęta. Bita młodzież litewska pędzona była aż do ulicy Wileńskiej. Kilku uczniów zostało aresztowanych. [...] W taki sposób napadając na zewnątrz i wewnątrz na litewskie gimnazjum, czego dokonało społeczeństwo i administracja, podszczuwane przez prasę polską, rzeczywiście zabrano Litwinom Wilno po raz drugi⁴⁰.

Wydział Prasowy i Wyznań TKR został upoważniony do wydania oświadczenia, że Departament Spraw Wewnętrznych (DSW) nie posiada żadnych urzędowych danych potwierdzających brutalne zajścia. W przestrzeni publicznej padały nazwiska osób poturbowanych przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego, więc 11 października 1921 r. DSW zwrócił się do prokuratury o przeprowadzenie śledztwa mającego wyjaśnić całą sprawę⁴¹.

³⁹ Ibidem, t. 68, Sprawozdanie Departamentu Przemysłu, Handlu i Odbudowy z 1.12.1921 z przejścia gmachu rządowego przy ul. Mickiewicza 38 od Litewskiego Gimnazjum Męskiego dla Państwowego Gimnazjum Męskiego im. J. Lelewela, k. 18v.–19.

⁴⁰ Ibidem, *O zbrojnym napadzie na Litewski Urząd w Wilnie. Trzecie Kroże*, k. 20.

⁴¹ Ibidem, t. 67, k. 17–17v.; *W sprawie eksmisji gimnazjum litewskiego (komunikat)*, „Rzeczpospolita” 15.10.1921, nr 232, s. 2.

Śledztwo prokuratorskie rzeczywiście przeprowadzono. W dokumentach z przesłuchań młodzieży litewskiej zeznania potwierdzają użycie przemocy przez policję. Uczniów popychano, uderzano kolbami karabinów, dochodziło do bójek i kłótni z młodzieżą polską⁴². Sędzia śledczy do spraw specjalnych, W. Haurylkiewicz, stwierdził w wyroku, że zeznania świadków są bardzo sprzeczne, „wobec tego oświadczenie niektórych świadków, że policja biła kolbami nie jest ścisłe i wiarygodne, wszystko to wskazuje, że cech przestępstwa przewidzianego w artykułach kodeksu karnego w czynnościach Policji Państwowej i członków Komisji podczas eksmisji gimnazjum dojrzeć nie można, że czyn policji polegający na usuwaniu siłą opornego tłumu stanowił wykonanie rozkazu służbowego. [...] Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi zdecydował niniejszą sprawę wobec cech przestępstwa przewidzianego art. KK za pośrednictwem p. Prokuratora skierować do Sądu Okręgowego w Wilnie na umorzenie”⁴³.

Sprawę umorzono, ale jej konsekwencje pobrzmiwały miesiącami zarówno po stronie litewskiej, jak i polskiej. Sprawą żywotnie interesowały się MSW i MSZ w Warszawie. Strona litewska wykorzystywała ją w akcji propagandowej skierowanej przeciwko Polsce na terenie Litwy Kowieńskiej. Wzajemne stosunki uległy dalszemu pogorszeniu.

Uchwałą Sejmu Litwy Środkowej z 20 lutego 1922 r. Ziemia Wileńska została przyłączona do Rzeczypospolitej Polskiej. Sejm Ustawodawczy na mocy ustawy z 24 marca 1922 r. złączył Ziemię Wileńską (powiaty: wileński, oszmiański, święciański, trocki, brasławski) z RP. Do Ziemi Wileńskiej przyłączono z województwa nowogródzkiego powiaty: dziśnieński, duniłowiczowski i wilejski⁴⁴. Na ziemiach północno-wschodnich utworzono trzy okręgi szkolne: wileński, poleski i białostocki. Okręg Szkolny Wileński (OSW), jak wcześniej wspomniano, został utworzony 16 maja 1922 r.⁴⁵ Jako jednostka administracyjna obejmował powiaty: wileński, oszmiański, święciański, trocki, brasławski oraz przyłączone dziśnieński, duniłowiczowski i wilejski⁴⁶. W 1925 r. wszedł w życie statut normujący funkcjonowanie kuratorów okręgów szkolnych.

⁴² LCVA, f. 22, op. 1, t. 67, Protokoły przesłuchań Sędziego Śledczego do spraw szczególnej wagi przy Sądzie Okręgowym w Wilnie 27.11.–16.12.1921, k. 25–79.

⁴³ Ibidem, Decyzja sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi przy Sądzie Okręgowym w Wilnie z 17.12.1921, k. 80–83.

⁴⁴ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1922 r. o objęciu władzy państwowej nad Ziemią Wileńską, Dz.U.R.P. 1922, nr 26, poz. 213.

⁴⁵ Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 3 maja 1922 r. o utworzeniu Okręgu Szkolnego Wileńskiego, Dz.U.R.P. 1922, nr 34, poz. 283; Rozporządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o utworzeniu okręgu szkolnego wileńskiego, Dz.U. MWRiOP 1922, nr 19, poz. 195.

⁴⁶ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1922 r. o objęciu władzy.

Kurator sprawował kierownictwo i nadzór nad wszystkimi zakładami naukowymi i naukowo-wychowawczymi (poza wyższymi i akademickimi) oraz był zwierzchnikiem władz i urzędów szkolnych w podległym sobie okręgu. Kurator jako przedstawiciel administracji publicznej pod względem osobowym i służbowym podlegał bezpośrednio ministrowi WRiOP⁴⁷.

Pierwszym kuratorem OSW został Zygmunt Gąsiorowski⁴⁸. Wkrótce po przyjeździe do Wilna ogłosił komunikat, który w całości został opublikowany w wileńskim „Słowie” z 19 sierpnia 1922 r.⁴⁹ Przedstawione w nim założenia nakreślały linię polityczną kuratorium wileńskiego w stosunku do szkolnictwa litewskiego. Najważniejszą deklaracją Gąsiorowskiego była obietnica unikania polonizacji ludności litewskiej, zamieszkałej w granicach Rzeczypospolitej. W deklaracjach składanych Ministerstwu WRiOP władze kuratorskie potwierdzały, że „z drogi powyżej nakreślonej Kuratorium ani na chwilę nie zboczyło”⁵⁰.

Polskim władzom oświatowym zależało na rozbudowie litewsko-polskiego szkolnictwa powszechnego, które miało być konkurencją dla litewskiego szkolnictwa prywatnego. Poniższa tabela przedstawia stan szkolnictwa powszechnego w powiecie święciańskim pod koniec 1922 r.

⁴⁷ *Rozporządzenie MWRiOP z dnia 22 listopada 1924 r. w sprawie statutu Kuratoriów Okręgów Szkolnych*, Dz.U. MWRiOP 1924, nr 19, poz. 191.

⁴⁸ Z. Fedorowicz, *Trzydzieści lat*, s. 123.

⁴⁹ *Wywiad z Kuratorem p. Z. Gąsiorowskim w sprawie szkolnictwa litewskiego*, „Słowo” 19.08.1922, nr 16, s. 2: „Rząd Polski jest daleki od myśli polonizowania ludności litewskiej, zamieszkującej w granicach Rzeczypospolitej i daje jej możność pielęgnowania własnej rodzimej kultury. Wymagać jednak będzie bezwzględnie lojalnego stosunku do Państwa. Szkolnictwo (prywatne powszechne i średnie) może organizować się na zasadach ogólnych o obowiązującą jednak naukę języka polskiego, historii i geografii Polski. Personel nauczycielski w szkolnictwie prywatnym jest powołany przez właścicieli szkół, przez władze zaś zatwierdzany. Podręczniki szkolne muszą być aprobowane. Szkoły publiczne dla ludności litewskiej będą prowadzone w języku litewskim z odpowiednim wymiarem godzin dla języka polskiego, historii i geografii. Nauczyciel winien znać język polski tak, aby w tym języku mógł nauczać. Podmiotem utrzymującym szkołę publiczną jest Państwo i gmina, do państwa należy administracja szkolna, mianowanie i kwalifikowanie nauczycieli. O tem, aby jakieś stowarzyszenie oświatowe o charakterze prawnoprywatnym mogło otrzymać prawo mianowania nauczycieli do szkół publicznych mowy być nie może. Szkoła prywatna nie stosująca się do wymagań prawem przewidzianych, nie może otrzymać tak zwanego prawa publiczności; konsekwencją zaś tego jest to, iż dzieci przepisowego wieku szkolnego (7–11 lat), uczęszczające do takiej szkoły, mogą być przymusowo z urzędu zapisane do szkoły publicznej. Jest to logika każdej (i wszędzie) ustawy o obowiązku szkolnym. Z takiego prawnego stanu rzeczy winni zdawać sobie sprawę właściciele prywatnych szkół powszechnych”.

⁵⁰ Ibidem.

Tabela 1. Szkoły powszechne litewsko-polskie w powiecie święciańskim, grudzień 1922 r.

Gmina	Nauczyciele wg kwalifikacji					Szkoły							Dzieci	
	z wyższym wykształceniem	wykwalifikowani	tymczasowo wykwalifikowani	niewykwalifikowani	ogółem	2 oddz.	3 oddz.	4 oddz.	5 oddz.	6 oddz.	7 oddz.	ogółem	chłopcy	dziewczeta
nowoświęciański				1	1	1						1	25	20
święciańska			1	3	4	2	2					4	171	109
michałowska		1	3	3	7	5	1					6	78	65
hoduciska			1	8	9	7	2					9	249	159
mieleciańska			3	3	6	2	1		1			4	106	76
łyngmiańska			2	6	8	1						3	139	105
zabłociska				6	6	4						4	106	71
daugieliska		1	3	11	15	7		1				10	335	204
twerecka				5	5	2	4					6	168	122
razem		2	13	46	61	31	12	3	1			47	1377	931

Źródło: LCVA, f. 172, op. 1, t. 908, t. 2, *Statystyczne miesięczne sprawozdanie za miesiąc grudzień 1922 r.*, k. 166.

Powyższe zestawienie statystyczne dotyczy powiatu święciańskiego, zamieszkiwanego przez największą liczbę ludności litewskiej w OSW pod koniec 1922 r. W 47 powszechnych szkołach litewsko-polskich pobierało naukę 2308 dzieci (1377 chłopców i 931 dziewczynek). Większość placówek szkolnych stanowiły szkoły dwuoddziałowe (31) i trzyoddziałowe (12). Szkół czteroodziałowych było trzy, a pięciooddziałowych – tylko jedna. W szkołach tych pracowało 61 nauczycieli, z których zdecydowaną większość stanowili nauczyciele niewykwalifikowani. Tymczasowo wykwalifikowanych było 13, a pełne kwalifikacje posiadało tylko dwóch nauczycieli.

Szkoły prywatne były zakładane i utrzymywane przez Wileńskie Towarzystwo Oświatowe (WTO) „Rytas”, które za cel postawiło sobie skupienie w swoich rękach całokształtu litewskiego szkolnictwa powszechnego, przy jednoczesnym pominięciu polskich władz oświatowych. Głównym terenem działalności Towarzystwa „Rytas” był powiat święciański. Pezesem WTO w Święcianach w tym okresie był ksiądz Józef Pietranis, a w skład Towarzystwa wchodziła nieduża grupa inteligencji litewskiej. Wspieranie rozbudowy prywatnego szkolnictwa litewskiego, przy jednoczesnym zwalczaniu istniejącego i powstającego litewskiego szkolnictwa publicznego związane było z próbą uniezależnienia się

od polskich władz szkolnych. Metody tej walki to głównie agitacja i propaganda, wywołująca wśród ludności wiejskiej wrogi stosunek do inicjatyw i zarządzeń władz szkolnych. Głównym narzędziem agitacji antypolskiej byli wysyłani do wiejskich szkółek nauczyciele, bardzo często bez jakichkolwiek kwalifikacji merytorycznych do nauczania dzieci. Ze względu na ich dużą skuteczność agitacyjną, a nikłą jakość dydaktyczną uważano ich przede wszystkim za agitatorów politycznych. Nauczycieli-agitatorów Towarzystwo „Rytas” dobrze opłacało ze środków płynących z Kowna. Kuratorium posiadało informacje, że nauczyciele prywatnych szkół litewskich przekraczali granicę, by odebrać wypłatę na Litwie Kowieńskiej. Często walutą płatniczą były dolary⁵¹.

6 listopada 1923 r. Kuratorium OSW poczuło się na tyle zagrożone działalnością Towarzystwa „Rytas” w Święcianach, że wysłało do delegata rządu w Wilnie pismo z prośbą o interwencję w sprawie „nienormalnych stosunków” panujących w gminach powiatu święciańskiego, zamieszkałych przez ludność polsko-litewską. „Rytas” swoją działalnością miało tamować rozwój szkolnictwa powszechnego i przyczyniać się do zaogniania stosunków pomiędzy ludnością mieszaną pod względem narodowościowym. Ksiądz Pietranis, według relacji kuratora Gąsiorowskiego, mianował i przenosił nauczycieli w szkołach z litewskim językiem nauczania, wchodząc tym samym w kompetencje inspektora szkolnego; buntował ludność przeciwko szkole polskiej; ogłaszał z amboiny, że nie należy przyjmować „pastuchów” (czyli nauczycieli polskich), a tylko nauczycieli, którzy wylegitymują się pismem Towarzystwa „Rytas”. Z inspiracji księdza dziekana duchowni litewscy nie chcieli uczyć religii w publicznych szkołach powszechnych. Sołtys wsi Bojary, według relacji nauczycielki Z. Ulczyckiej z 3 i 17 października 1923 r., miał powiedzieć, że posiada „rozporządzenie” od księdza dziekana, że jeżeli przyjedzie nauczycielka Polka, to należy ją „wypędzić polanem”. Poza tym nie można przyjmować żadnego nauczyciela do wsi, dopóki nie przedstawi „kartki” od księdza dziekana⁵².

W październiku 1923 r. ludność we wsi Nawiasy w gminie święciańskiej usunęła nauczycieli polskich, Annę Ugiańską i Bronisława Krassowskiego, delegowanych tu wcześniej przez inspektora szkolnego. Nauczycielce grożono, że jeżeli nie opuści ich wioski, to jej „kości połamią”, a gospodarza, który wynajmie jej mieszkanie, spalą. Sołtys Nikodem Andutis nie sporządził spisu dzieci nielitewskich, ale zaznaczył, że ławki szkolne służą tylko dzieciom litewskim. Nauczyciel Jan Brzozowski z Daugieliszek informował kuratorium, że w gminie trwa nieustanna agitacja litewska, podburzająca ludność przeciwko wszystkiemu, co polskie⁵³.

⁵¹ LCVA, f. 172, op. 1, t. 1366, Praca Towarzystwa „Rytas” w powiecie święciańskim, k. 24.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem.

Nauczyciele szkół publicznych w powiecie święciańskim sporządzili memoriał do prezydenta RP, w którym napisali, że „Towarzystwo «Rytas», chcąc realizacji nauczania powszechnego, wysłało płatnych agitatorów, mianując ich nauczycielami, a ci, chodząc od domu do domu, od wsi do wsi, namawiają ludność do stawiania oporu przy zakładaniu szkół publicznych. [...] nauczycielstwo prosi o opiekę Pana Prezydenta, ponieważ nie jest pewne życia i mienia na polskiej ziemi”⁵⁴.

15 stycznia 1924 r. specjalna komisja kontrolna przesłuchiwała członków zarządu stowarzyszenia „Rytas”, a 16 stycznia dokonano rewizji w lokalu sekretariatu, polegającej na dokładnym zbadaniu ksiąg rachunkowych, organizacyjnych i notatek. Z uzyskanych podczas przesłuchań i kontroli danych ustalono, że Towarzystwo Oświatowe „Rytas” w Święcianach liczyło według księgi członków 165 osób. Księga nie zawierała dat wstępowania i występowania członków. W skład zarządu, zgodnie z ostatnim protokołem walnego zgromadzenia z 1 stycznia 1924 r., wchodził: 1. prezes – ksiądz kanonik Józef Pietranis; 2. wiceprezes – Adam Maldziunas vel Maldziuk; 3. sekretarz – Mieczysław Martinajtis; 4. skarbnik – Bronisław Wildziutes; 5. członek – A. Jurkienas; 6. kandydaci – N. Ryminis i J. Gubauskas⁵⁵. Działalność sekretariatu i rachunkowość Towarzystwa „Rytas” wyglądała następująco: 1. Dochody Towarzystwa „Rytas” pochodziły ze źródeł nieokreślonych; 2. Fundusze Towarzystwa „Rytas” były wydatkowane na cele nieokreślone; 3. Rachunkowość prowadzona była w sposób wysoce chaotyczny i wobec znalezionej porwanego kwitu wysunięto podejrzenie, że bezład był wprowadzany intencjonalnie w celu uniknięcia kontroli; 4. Sekretariat Towarzystwa „Rytas” nie ujawnił wszystkich aktów. Musiała istnieć korespondencja ze szkołami, którą ukrywano ze względów politycznych. Niemożliwe było administrowanie szkołami bez komunikowania się z nimi; 5. Wobec nieposiadania ksiąg inwentarzowych majątek Towarzystwa „Rytas” nie mógł być określony, wobec czego interes członków Stowarzyszenia był zagrożony i przedstawiał szerokie pole do nadużyć ze strony władz⁵⁶.

Z porównania materiałów zdobytych przez komisję kontrolną wynikało, że poziom naukowy i umysłowy nauczycieli pracujących w szkołach „Rytas” był nadzwyczajnie niski. Większość nauczycieli posiadała wykształcenie kilkunastoklasowe. Kursy letnie wykazane w spisie traktowano jako przygotowanie agitacyjne. Wnioski dotyczące działalności Towarzystwa „Rytas” dowodziły, że jego działalność miała na celu zwalczanie szkolnictwa polskiego. Używano do tego

⁵⁴ Ibidem, k. 24–24v.

⁵⁵ Ibidem, f. 172, op. 1, t. 1366, Sprawozdanie Komisji kontrolującej Litewskie Towarzystwo Oświatowe „Rytas” z 18.01.1924, k. 26–27v.

⁵⁶ Ibidem.

hasel demagogicznych, szerzących nienawiść klasową i narodowościową, oraz terroru w stosunku do jednostek z polską świadomością narodową⁵⁷.

Reasumując wnioski wynikające z analizy dokumentów personalnych nauczycieli, komisja stwierdziła, że: 1. Poziom nauki w szkołach „Rytas” stał na nadzwyczajnie niskim poziomie; 2. Nauczycielstwo było używane prawie wyłącznie dla celów agitacyjnych i antypaństwowych; 3. Towarzystwo „Rytas” utrzymywało ok. 40 nielegalnych szkół i dlatego obawiało się kontroli swoich funduszy; 4. Towarzystwo „Rytas” ewidentnie utrzymywało kontakt z Litwą Kowieńską⁵⁸.

Z początkiem r. szk. 1923/1924 Towarzystwo „Rytas” otrzymało koncesję na prowadzenie 25 szkół na terenie powiatu święciańskiego. Podczas wizytacji dokonanej w lutym 1924 r. na terenie gmin twereckiej, mielegiańskiej, daugielskiej i in. stwierdzono istnienie kilkudziesięciu szkół bez koncesji. Nauczyciele szkół z koncesjami, jak i tych bez koncesji, nie stosowali się do programów obowiązujących w szkołach powszechnych. Dowiedziano, że posługiwali się programami i przepisami prawnymi obowiązującymi w szkołach powszechnych na Litwie. Nauczyciele szkół litewskich, jak również ludność powiatu, byli bardzo wrogo usposobieni do szkół rządowych i znajdowali się pod silnym wpływem agitacji miejscowego kleru litewskiego. Nie godzili się na otwarcie szkół państwowych⁵⁹.

Charakterystycznym przykładem tego zjawiska, podanym przez A. Porębskiego (inspektora szkolnego w Święcianach) była sprawa otwarcia szkoły powszechnej w Mieżanach, gdzie ludność, będąc w ścisłym kontakcie z Towarzystwem „Rytas” i księżmi litewskimi, od początku r. szk. 1923/1924 stawiała przeróżne przeszkody uniemożliwiające otwarcie tam szkoły rządowej (zniszczenie pieca wraz z kominem, wybijanie szyb, wyrzucanie i łamanie ław szkolnych, grożenie pobiciem i poparzeniem wrzątkiem nauczyciela, który by ośmielił się rozpocząć naukę z ramienia rządu itd.)⁶⁰.

Należy zaznaczyć, że wcześniej – w lipcu 1922 r. – Prezydium Tymczasowego Komitetu Litewskiego (TKL) w Wilnie złożyło do Sekretariatu Generalnego Ligi Narodów „Memoriał”, w którym, obok zarzutów politycznych, pojawiły się również te dotyczące spraw szkolnictwa na Wileńszczyźnie. Jednym z nich było zmuszanie przez władze szkolne Litwinów na Wileńszczyźnie do tworzenia „szkół wzorcowych”. Oskarżenia dotyczyły również przywłaszczania przez stronę polską budynków należących do szkół litewskich, wydalania z kraju nauczycieli litewskich i niezezwalania na zastąpienie ich nauczycielami spo-

⁵⁷ Ibidem, k. 27.

⁵⁸ Ibidem, k. 27–27v.

⁵⁹ Ibidem, Inspektorat Szkolny w Święcianach, W sprawie szkolnictwa litewskiego, k. 18.

⁶⁰ Ibidem, f. 51, op. 15, t. 299, W sprawie szkolnictwa litewskiego w powiecie święciańskim, k. 66.

za linii demarkacyjnej, wprowadzenia wobec nauczycieli szkół powszechnych obowiązku zdania egzaminów z języka i historii polskiej oraz odbierania prawa nauczania tym, którzy tych egzaminów na zdali⁶¹.

Kuratorium odrzucało te zarzuty, dowodząc, że żadna z istniejących legalnie szkół pod względem pedagogicznym nie jest nawet na poziomie średnim, a nauczyciele szkół litewskich nie mają kwalifikacji potrzebnych do nauczania, posiadają bowiem jedynie wykształcenie domowe w zakresie czterech oddziałów szkoły powszechnej bądź dwóch do trzech klas szkoły średniej. Lokale prywatnych szkół litewskich nie spełniały standardów higienicznych. Nie wymagano zaświadczeń lekarza powiatowego przy składaniu podań o koncesję przy otwieraniu szkół prywatnych⁶². Jeżeli w danej miejscowości rodzice zgłosili 40 dzieci, a gmina uchwaliła ustawowe świadczenia, zakładano publiczną szkołę litewską w przypadku, gdy prawni opiekunowie dzieci zażądali języka litewskiego. Nauczyciel takiej szkoły opłacany był ze skarbu państwa. Władze kuratorium wileńskiego wymagały od nauczyciela pracującego w szkole litewskiej znajomości dwóch języków: litewskiego i polskiego. Jeżeli czyniono ustępstwa od tej zasady, zazwyczaj robiono to wobec Litwinów słabo władających językiem polskim. Propaganda litewska zaczęła przeciwdziałać tworzeniu litewskich szkół publicznych. Litewskie Towarzystwo Oświatowe „Rytas” przystąpiło do masowej organizacji powszechnych szkół prywatnych. Ustawodawstwo polskie dawało szkołom prywatnym prawie zupełną swobodę organizacji wewnętrznej. Kuratorium udzielało koncesji zgodnie z przepisami. Towarzystwo „Rytas” rozwijało systematycznie sieć szkół prywatnych. Zwierzchnicy Towarzystwa „Rytas” zaczęli uzurpować sobie prawa władz państwowych, ingerować w pracę publicznych szkół litewskich, wydawać świadectwa litewskiej prawomyślności politycznej nauczycielom, którzy, o ile nie mieli zaświadczeń Towarzystwa, byli nieakceptowani przez podburzaną systematycznie ludność litewską, a nawet usuwani siłą. Sprawy te kuratorium wyjaśniało i rozwiązywało, nie zmieniając swego zasadniczego stanowiska w stosunku do potrzeb kulturalnych ludności litewskiej w dziedzinie szkolnictwa powszechnego⁶³.

W 1924 r. działały dwa gimnazja litewskie: w Wilnie i Święcianach. W opinii Kuratorium OSW obydwu placówkom dotkliwie brakowało wykwalifikowanego personelu nauczycielskiego. Z tego powodu podawano w wątpliwość istnienie jednocześnie dwóch słabych placówek. Gimnazjum w Wilnie zezwolono na zatrudnianie w nim nauczycieli, którzy nie byli obywatelami Rzeczypospolitej. Kuratorium wyjednało w MWRiOP prolongatę dla nauczycieli li-

⁶¹ Ibidem, f. 172, op. 1, t. 1366, Wyciąg z Memoriału Tymczasowego Komitetu Litewskiego w Wilnie z lipca 1922 r. złożonego Lidze Narodów w sierpniu r.b., k. 49–59.

⁶² Ibidem, f. 51, op. 15, t. 299, k. 61v–62.

⁶³ Ibidem, k. 59–59v.

tewskich, których procedura uzyskiwania obywatelstwa polskiego była w toku. W podobny sposób tolerowano pracę dyrektora gimnazjum, p. Szykznisa, który również nie posiadał obywatelstwa RP i jego proces naturalizacji dopiero się rozpoczął. Kuratorium z dużą wyrozumiałością patrzyło też na niedomagania programowe i pedagogiczne gimnazjum wileńskiego⁶⁴.

W dniach 18–19 stycznia 1924 r. inspektorzy szkolni Riess i Świderski odbyli wizytację Gimnazjum Litewskiego w Wilnie. W opinii inspektorów gmach szkolny był utrzymany w czystości. Mankamentem konstrukcyjnym budynku były wąskie korytarze, na których tłoczyła się młodzież. Wyposażenie szkoły w pomoce naukowe okazało się bardzo skromne: zaledwie kilka przyrządów fizycznych, bardzo niewiele okazów przyrodniczych, mapy przeważnie z napisami rosyjskimi. Ogólny poziom szkoły określono jako niski. Nauczyciele nie posiadali przygotowania ani pedagogicznego, ani naukowego, okazywali całkowitą bezradność wobec najprostszych zagadnień merytorycznych⁶⁵.

Zdecydowanie gorzej Kuratorium OSW oceniało funkcjonowanie gimnazjum święciańskiego. W opinii władz kuratorskich było to „gimnazjum” o tak niskim poziomie nauczania, na jakim nie powinna stać przeciętna szkoła powszechna o miernej wartości pedagogicznej⁶⁶.

W celu zwiększenia kontroli władz kuratorskich nad średnim szkolnictwem litewskim postanowiono skoncentrować wszystkie siły nauczycielskie w jednym gimnazjum w Wilnie, łącząc obie szkoły. Gimnazjum święciańskie zdecydowano przekształcić w dobrze zorganizowaną, siedmioklasową szkołę powszechną, która miałaby dostarczać gimnazjum wileńskiemu lepiej przygotowanych uczniów. Kuratorium obiecywało wsparcie dla gimnazjum w Wilnie i wystąpienie z niezbędnymi wnioskami do Ministerstwa WRiOP.

Propozycję Kuratorium działacze litewscy zdecydowanie odrzucili. Gimnazjum święciańskie zostało zamknięte ze względu na „niedopełnienie formalności”. KOSW podało zasadnicze powody: „Państwo, zezwalając na istnienie tego rodzaju placówek szkolnych, bierze na siebie moralną odpowiedzialność zarówno w stosunku do młodzieży, jak i obałamuczonych rodziców. Frazes, że «skoro ludność chce takiej (złej) szkoły, niech ją ma» – dla państwa, współodpowiedzialnego za wychowanie obywateli, jest nie do przyjęcia. Otóż państwo w stosunku do gimnazjum w Święcianach tej odpowiedzialności wziąć na siebie nie mogło. Takie szkoły, czy to polskie, czy też z innym językiem nauczania, istnieć nie mogą, są one tylko bałamuctwem obliczonym na łatwowierność ogółu, wyzyskiwaniem tego pędu, jaki widzimy wśród mas

⁶⁴ Ibidem, k. 59v.–60.

⁶⁵ Ibidem, f. 172, op. 1, t. 1366, Sprawozdanie z wizytacji Gimnazjum Litewskiego w Wilnie, odbytej 18–19.01.1924, k. 36–37.

⁶⁶ Ibidem, f. 51, op. 15, t. 299, k. 59v.–60.

do szkół typu gimnazjalnego, gdy w istocie rzeczy z gimnazjum nie mają nic wspólnego⁶⁷.

Narastające konflikty wywoływane przez funkcjonowanie szkolnictwa polskiego na terenach wschodnich zmusiło władze państwowe w Warszawie do szukania rozwiązań kompromisowych. Problem miała rozwiązać ustawa Stanisława Grabskiego z 31 lipca 1924 r. Powstanie szkolnictwa utrakwistycznego miało przynieść utrzymanie przewagi języka polskiego w szkolnictwie, przy jednoczesnym unikaniu oficjalnej konfrontacji z mniejszościami narodowymi⁶⁸. Ustawa utrakwistyczna miała zadośćuczynić pragnieniu mniejszości narodowych – nauki języka ojczystego. Miała też zaspokoić aspiracje mniejszości narodowych, dotyczące nauki języka polskiego. Według władz polskich postulaty te w zupełności spełniała szkoła dwujęzyczna. Środowiska mniejszości narodowych ostro krytykowały ustawę utrakwistyczną z 1924 r. i domagały się jej rewizji, uznając ją za głęboko niedemokratyczną i demaskując jej tendencje polonizatorskie. Jej wprowadzenie spotkało się z dużym oporem ludności białoruskiej i ukraińskiej. Plebiscyty szkolne stały się płaszczyzną ostrej walki politycznej z władzami polskimi, co przyniosło rezultaty odmienne od zakładanych⁶⁹.

Kurator OSW Gąsiorowski w trakcie obrad II zjazdu Inspektorów Szkolnych Okręgu Szkolnego Wileńskiego w dniach 26 i 27 listopada 1924 r., interpretując ustawę z 31 lipca 1924 r. w realiach Wileńszczyzny i szkolnictwa litewskiego, zaznaczył, że szkoły utrakwistyczne polsko-litewskie będą tworzone na innych zasadach niż szkoły białoruskie: będą mianowicie uwzględniane oddziały równoległe z polskim i litewskim językiem nauczania w jednej szkole, przy zachowaniu jednej sieci szkolnej⁷⁰.

Wprowadzanie przymusu szkolnego na Wileńszczyźnie w r. szk. 1924/1925 przyniosło zgoła odmienne rezultaty od planowanych. Starosta święciański w piśmie z 14 października 1924 r. do delegata rządu w Wilnie z niepokojem relacjonował sytuację. Władze kuratorskie wprowadzały przymus szkolny z dużym rozmachem. Przy ewidentnych brakach w istniejącej sieci szkolnej było to dla ludności bardzo uciążliwe. Państwową szkołę powszechną zezwalano otwierać przy minimalnej liczbie 50 dzieci. Następnie władze wymagały odpowiednich lokali, sprzętów szkolnych, pomocy naukowych. Obowiązek utrzymania

⁶⁷ Ibidem, k. 60–60v.

⁶⁸ S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1968, s. 205–206.

⁶⁹ S. Grabski, *Szkoła na Kresach Wschodnich w dobie ustawy szkolnej z 31 lipca 1924 roku*, Warszawa 1927, s. 7–10.

⁷⁰ LCVA, f. 51, op. 15, t. 299, Protokół obrad II zjazdu Inspektorów Szkolnych Okręgu Szkolnego Wileńskiego, odbytego 26–27.11.1924, k. 29.

szkoły spadał na samorządy, przy niewielkiej pomocy państwa. Stawało się to przyczyną ograniczania liczby szkół przez biedne samorządy.

Ludność powiatu święciańskiego największe niedogodności, wynikające z bardzo złej struktury sieci szkolnej, widziała w kilkukilometrowych odległościach, jakie musiały przemierzyć dzieci, żeby dotrzeć do szkoły powszechnej. Niezamożni rodzice mieli problem z zaopatrzeniem dzieci w ciepłą odzież i obuwie. Stan dróg był głęboko niezadawalający. Władze szkolne z całą surowością wymuszały na rodzicach uczestnictwo ich dzieci w zajęciach szkolnych. Ludność, która nie była w stanie wymusić na polskich władzach oświatowych zorganizowania szkoły we własnej wsi, zwracała się do litewskiego Towarzystwa „Rytas” z prośbą o otwarcie szkoły litewskiej. Zarząd Towarzystwa reagował szybko i sprawnie, delegując nauczyciela do takiej wsi, nie zważając na frekwencję dzieci czy warunki lokalowe. Towarzystwo „Rytas” w okresie wakacyjnym 1924 r. złożyło podania o pozwolenie na otwarcie 85 prywatnych szkół litewskich, a jesienią dołączyło wnioski o kolejnych 15. Odpowiedzi ze strony władz szkolnych na te prośby nie otrzymano. Władze „Rytasa” uznały, że władze polskie nie stawiają sprzeciwu i z początkiem r. szk. 1924/1925 uruchomiły naukę we wszystkich tych szkołach.

Zdaniem starosty święciańskiego podania ludności Ziemi Wileńskiej o otwieranie w ich wsiach prywatnych szkół litewskich miały przyczynę w nazbyt rygorystycznej polityce władz oświatowych, przy nieadekwatnie rozbudowanej sieci szkolnictwa publicznego. Nie umniejszał przy tym działalności propagandowej członków Towarzystwa „Rytas”. Stwierdzał jednak, że funkcjonowanie w powiecie ponad 100 nielegalnych szkół litewskich jest skutkiem polityki polskich władz oświatowych. Starosta święciański postulował, aby interweniować u odpowiednich władz szkolnych, domagając się przyspieszenia decyzji w sprawie koncesji na szkoły litewskie i ustalenia liczby legalnych szkół litewskich w powiecie⁷¹. Poza tą kwestią doraźną upraszał o stosowne wsparcie finansowe walki kulturalno-oświatowej, która toczyła się na terenie o przewadze narodowości litewskiej. Strona polska winna zwiększyć liczbę szkół oraz zaspokoić zapotrzebowanie na lokale szkolne i pomoce naukowe. Dotyczyło to zarówno szkolnictwa powszechnego, jak i średniego. Zdaniem starosty zaniedbania finansowe przekreślały prawidłową politykę państwa polskiego na Wileńszczyźnie⁷².

Utrakwizacja szkolnictwa litewskiego weszła w życie od r. szk. 1925/1926. Nastąpił znaczny spadek liczby szkół z litewskim językiem wykładowym. Uruchomiono 29 szkół dwujęzycznych, polsko-litewskich, głównie kosztem szkół z językiem litewskim. W październiku 1927 r. Litwini posiadali

⁷¹ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe*, s. 367–368.

⁷² LCVA, f. 51, op. 15, t. 299, Szkoły litewskie w związku z przymusem szkolnym, k. 40–40v.

44 powszechne państwowe szkoły litewskie i 76 szkół prywatnych. Oprócz tych ostatnich, działających legalnie, funkcjonowały nielegalne szkoły prywatne. Ich liczba stale ulegała zmianie. Placówki takie były zakładane przez nauczycieli nieposiadających wymaganych kwalifikacji i funkcjonowały zazwyczaj kilka miesięcy, do momentu ich wykrycia przez władze oświatowe i zamknięcia po niespełnieniu wymaganych formalności. Na wspomniane 44 szkoły państwowe składało się 21 szkół z litewskim językiem wykładowym i 23 szkoły dwujęzyczne. Proporcjonalnie mniejszość litewska posiadała najlepiej zorganizowane szkolnictwo wśród narodowości zamieszkujących województwo wileńskie. Według danych z r. szk. 1926/1927 pięcioprocentowa populacja litewska posiadała przeszło 9% ogólnej liczby państwowych i prywatnych szkół powszechnych⁷³.

Strona litewska podnosiła zarzuty przeciw szkołom, w których językiem nauczania był polski i litewski. Zdaniem Ludwika Eckerta, odpowiedzialnego za zagadnienia szkolnictwa litewskiego w Ministerstwie WRiOP, Litwini słusznie domagali się dla swoich dzieci szkół litewskich z wyłącznie litewskim językiem nauczania. Jednak twierdzenie strony litewskiej, że prowadzenie nauczania w dwóch językach wykładowych dzieje się z krzywdą tylko dla dzieci litewskich uważał za nieprawdziwe. Zarzut ten byłby słuszny tylko w tym przypadku, gdyby wykład w dwóch językach był stosowany w szkołach z dziećmi wyłącznie litewskimi, a takich sytuacji nie było. Nauka prowadzona była w dwóch językach tylko w tych szkołach, do których należały i uczęszczały dzieci litewskie i polskie w równej mierze. Nie było to rozwiązanie najlepsze, ale wobec przyjęcia zasady, że sieć szkolna jest jedna dla wszystkich dzieci bez różnicy narodowości było to konieczne⁷⁴.

Dojście do władzy obozu sanacyjnego spotkało się z ogromnymi oczekiwaniami środowisk mniejszościowych. Liczyły one na liberalizację polityki narodowościowej nowych rządów. Taką nadzieję pozwalały żywić przekonania federacyjne zwolenników sanacji i ich wiara w istnienie więzi między narodami zamieszkującymi terytoria wschodnie II RP na wzór dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przedstawiciele obozu sanacyjnego ostro krytykowali rządy przedmajowe, zwłaszcza dotychczasową politykę narodowościową na kresach wschodnich⁷⁵.

⁷³ Cat [S. Mackiewicz], *Litewskie szkoły u nas, a polskie w Republice Kowieńskiej*, Wywiad z kuratorem OSW Antonim Ryniewiczem, „Słowo” 1.10.1927, nr 224(1537), s. 1.

⁷⁴ Archiwum Polskiej Akademii Nauk [APAN], Materiały L. Eckerta, sygn. III-180, t. 85, *Litwini*, [fragment pracy L. E.], k. 19.

⁷⁵ K. Jakubiak, *Problem mniejszości narodowych w piłsudczykowski programie politycznym i doktrynie wychowania państwowego*, [w:] *Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700–1939*, red. A. Bilewicz, S. Walasek, Wrocław 1998, s. 214.

Polityka obozu rządowego po przewrocie majowym wobec mniejszości litewskiej została nakreślona podczas posiedzenia Rady Ministrów RP 18 sierpnia 1926 r. przez Kazimierza Młodzianowskiego, szefa MSW. Uznano, że społeczność litewska zamieszkująca trzy województwa północno-wschodnie nie stanowi poważnego czynnika w układzie stosunków narodowościowych. Uwzględniając duże uświadomienie narodowe Litwinów, którzy pozostawali pod silnym wpływem „szowinistycznie usposobionego duchowieństwa i organizacji”, stwierdzono, że akcja polonizacyjna na terenach zamieszkanych przez mniejszość litewską nie rokuje żadnych szans na powodzenie. W opisie mniejszości litewskiej znalazło się zdanie: „Natomiast położenie ich w Polsce oddziaływa w znacznym stopniu na położenie mniejszości polskiej na Litwie Kowieńskiej”, które mogło oznaczać możliwość potencjalnego wykorzystania ludności litewskiej w konflikcie z państwem litewskim o status Polaków na Litwie⁷⁶. Stwierdzono, że wobec ludności litewskiej państwo polskie nie powinno ze względów taktycznych występować ze sprecyzowanym i szerokim programem politycznym, „bowiem odnośne posunięcia mogą być wyzyskane jako przedmiot przetargów z Kowieńszczyzną”⁷⁷.

W zasadach ogólnych, które miały stanowić plan działania rządu względem szkolnictwa litewskiego, ustalono konieczność założenia „odpowiedniej liczby szkół powszechnych publicznych z językiem wykładowym litewskim. Nadanie praw publicznych litewskiemu gimnazjum im. Witolda w Wilnie oraz seminarium litewskiemu, po odpowiednim zreformowaniu tychże”⁷⁸. Pierwsze rezultaty polityki władz sanacyjnych wobec litewskiego szkolnictwa powszechnego w Okręgu Szkolnym Wileńskim są widoczne w poniższym zestawieniu statystycznym.

Jak wynika z tabeli 2, pod koniec 1926 r. na terenie OSW funkcjonowało 97 powszechnych szkół litewskich. W szkołach tych pobierało naukę 3544 dzieci litewskich, a uczyło je 99 nauczycieli. Zdecydowaną większość stanowiły szkoły prywatne – było ich 76; pracowało w nich 77 nauczycieli, którzy uczyli 2322 dzieci. Pozostałe to publiczne szkoły litewskie w liczbie 21; pracowało w nich 22 nauczycieli, ucząc 1222 uczniów. Funkcjonowały również szkoły z językiem wykładowym polskim i litewskim. Według statystyk szkół takich działało 23; pracowało w nich 55 nauczycieli, ucząc 2525 uczniów.

Ze względu na brak nauczycieli ze znajomością języka litewskiego (mniejszość litewska liczyła ok. 100 tys. mieszkańców) polska administracja szkolna miała ogromne trudności z wyszukaniem odpowiednich kadr do szkół litewskich. Istniały czteromiesięczne kursy, przygotowujące do tej pracy. Ponadto

⁷⁶ C. Madajczyk, *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*, „Dzieje Najnowsze” 1972, nr 3, s. 156.

⁷⁷ Ibidem, s. 144.

⁷⁸ Ibidem, s. 159.

Tabela 2. Szkolnictwo powszechne w OSW wg stanu z 1 grudnia 1926 r.

Język nauczania	Szkoly publiczne			Szkoly prywatne			Ogółem	
	szkoly	nauczyciele	dzieci	szkoly	nauczyciele	dzieci	szkoly	nauczyciele
polski	1119	2040	101909	29	41	959	1148	2081
polski i białoruski	15	32	1779				15	32
białoruski	1	3	96				1	3
polski i litewski	23	55	2525				23	55
litewski	21	22	1222	76	77	2322	97	99
żydowski				78	348	7005	78	348
rosyjski	2	7	234	1	3	49	3	10
niemiecki				1	3	57	1	3
francuski				1	11	45	1	11
razem	1181	2154	107765	186	483	10437	1367	2642

Źródło: LCVA, f. 173, op. 1, t. 370, k. 15.

działało seminarium nauczycielskie w Świącianach, którego absolwenci obejmowali posady nauczycielskie w publicznych szkołach litewskich i polsko-litewskich. 40 uczniów tego seminarium otrzymywało specjalne stypendia, które pozwoliły im na spędzenie wakacji na wsi litewskiej celem praktycznego zaznajomienia się z różnymi odcieniami języka litewskiego. Podobne stypendia otrzymywała młodzież prywatnego seminarium litewskiego w Wilnie, które w ocenie władz oświatowych posiadało na tyle niski poziom naukowy, że nie mogło ubiegać się o nadanie mu praw szkoły publicznej. Dlatego absolwenci tego seminarium mogli być zatrudnieni w prywatnych szkołach litewskich dopiero po zdaniu specjalnych egzaminów⁷⁹.

Polskie władze oświatowe proponowały Litwinom pomoc przy budowie litewskich powszechnych szkół publicznych, którą strona litewska odrzuciła. Była to postawa całkowicie odmienna od postawy mniejszości białoruskiej, która z kolei funkcjonowanie swojego szkolnictwa opierała całkowicie na finansowaniu z kasy państwa polskiego. Litwini budowali silną strukturę organizacyjną litewskiego szkolnictwa prywatnego, kierując się silną motywacją polityczno-społeczną. Władze polskie, chcąc podnieść atrakcyjność państwowych szkół litewskich i litewsko-polskich, stosowały również metody zachęcające, np. wyposażając te szkoły w bogate pomoce dydaktyczne⁸⁰.

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007, s. 190.

Kurator Antoni Ryniewicz przedstawiał stan litewskiego powszechnego szkolnictwa prywatnego następująco: w 1926 r. na 186 szkół prywatnych powszechnych było: jedna rosyjska, jedna niemiecka, jedna francuska, 29 polskich, 37 hebrajskich, 41 żargonowych i 76 litewskich. Liczba prywatnych szkół litewskich była istotnie duża. Szkoły prywatne wtedy pełniły swoje zadanie, jeśli były lepsze od szkół państwowych. Państwo nie mogło łożyć na szkolnictwo powszechne takich kwot, jakie mogły być wydawane przez osoby prywatne. Szkoły prywatne litewskie nie były jednak lepsze, lecz gorsze od szkół państwowych. Powstawały przeważnie, jak zostało wcześniej zaznaczone, w celach agitacyjno-politycznych. Organizatorom tych szkół chodziło nie tyle o to, aby działała dobra szkoła litewska z wysoko wykwalifikowanym nauczycielem, ale o to, by funkcjonował w niej nauczyciel Litwin o odpowiednim profilu politycznym. Administracja szkolna ułatwiała ludności litewskiej posiadanie własnych szkół do tego stopnia, że godziła się na pozostawanie w szkołach litewskich nauczycieli o niskich kwalifikacjach.

Ogromnym problemem zatem, jaki dostrzegano w tych szkołach, była antypaństwowa agitacja polityczna, przybierająca często bardzo radykalną formę. Na lekcjach geografii uczono dzieci i młodzież, że „Wilno było okupowane przez Polaków”. Król Jagiełło przedstawiany był jako „truciciel Litwy, truciciel swych braci, to hańba Litwy”. W ten sposób stanowczo odcinano się od tradycji unii polsko-litewskiej. Dochodziło do sytuacji, że dzieci polskie bały się chodzić do szkoły polskiej z powodu terroru swoich litewskich rówieśników⁸¹.

Prywatne szkolnictwo litewskie dysponowało dużymi środkami finansowymi, pochodzącymi z Kowna. Dzięki temu rodzice posyłający dzieci do tych szkół nie ponosili kosztów użytkowania lokalu i opału. Poza tym litewskie szkoły prywatne nie przykładaly większej wagi do problemu niskiej frekwencji jesienią (wrzesień-październik) oraz wiosną (maj-czerwiec)⁸², kiedy dzieci były wykorzystywane przez rodziców i opiekunów do prac gospodarskich. Frekwencja w litewskich prywatnych szkołach powszechnych była bardzo niska i wynosiła 10–15%. Kurator OSW z ubolewaniem twierdził, że prywatna szkoła litewska odzwyczaja ludność od przymusu szkolnego. W powiecie święciańskim były przypadki, gdy rodzice dzieci umieszczonych przez sołtysów w spisach dostarczanych administracji szkolnej informowali, że ich dzieci pobierają naukę w szkołach Towarzystwa „Rytas”. Wykorzystując słabą kontrolę frekwencji, nie posyłali dzieci do szkoły, uchylając się od przymusu szkolnego⁸³.

Poza litewskim szkolnictwem prywatnym, akceptowanym przez polskie władze szkolne, istniało szkolnictwo prywatne litewskie, które moglibyśmy określić jako nielegalne, nieakceptowane przez władze polskie. Niezatwierdzony

⁸¹ APAN, sygn. III-180, t. 85, k. 19.

⁸² S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych*, s. 118.

⁸³ APAN, sygn. III-180, t. 85, k. 19–20.

przez władze oświatowe kandydat na nauczyciela rozpoczynał pracę w szkole bez zezwolenia, licząc na to, że będzie mógł uczyć parę miesięcy, zanim władze dowiedzą się o istnieniu szkoły, w której naucza i zanim, po spełnieniu różnych formalności, zostanie ona zamknięta⁸⁴.

Pogarszające się od 1927 r. stosunki między Warszawą a Kownem znalazły odzwierciedlenie w równie złych nastrojach ludności po obu stronach granicy polsko-litewskiej. 6 sierpnia 1927 r. Litewskie Ministerstwo Oświaty wydało rozporządzenie dotyczące rygorystycznego wydawania patentów nauczycielom Polakom. Z 84 nauczycieli nikt nie otrzymał patentu, co skutkowało zamykaniem szkół polskich z powodu braku nauczycieli. Strona polska odpowiedziała represjami polegającymi na równie rygorystycznym egzekwowaniu wymogów formalnych wobec szkół litewskich. Aresztowano 120 działaczy litewskich, wśród nich wielu duchownych. Zamknięto litewskie seminarium nauczycielskie w Wilnie. Wydarzeniem, które wpłynęło na wzburzenie po stronie polskiej było wprowadzenie w projekcie konstytucji litewskiej zapisu, że Wilno jest stolicą Litwy⁸⁵.

Począwszy od r. szk. 1934/1935, zasadniczym typem publicznej szkoły powszechnej dla mniejszości litewskiej były szkoły z polskim językiem nauczania; język litewski był w nich na prawach przedmiotu. Na ogólną liczbę 213 nauczycieli pracujących w szkołach publicznych w r. szk. 1934/1935 było odpowiednio: 184 Polaków i 25 Litwinów.

Zastanawiać może tak duża liczba Polaków wykładających w tych szkołach oraz znajomość przez nich języka litewskiego (spośród ogółu 213 nauczycieli tylko 15 nie znało języka litewskiego). Polskie władze oświatowe rzadko zatrudniały Litwinów do pracy w tego typu szkołach. Wynikało to z ogólnej po 1935 r. tendencji, że posady państwowe mogą sprawować jedynie Polacy, co było rezultatem polityki rządu polskiego. Elity litewskie również zabiegały o ograniczenie pracy swoich rodaków w tych szkołach⁸⁶.

Po śmierci Piłsudskiego obóz sanacyjny coraz szybciej ewoluował w kierunku nacjonalistycznym, co nasiliło działania asymilacyjne wobec mniejszości narodowych na terenach wschodnich. Ton działaniom w terenie nadawali lokalni wojewodowie i starostowie. Narastające zagrożenie zewnętrzne intensyfikowało rządy autorytarne. W dalszym ciągu nie wypracowano jednolitej i konsekwentnej polityki narodowościowej, stosując jedynie znane wcześniej metody. Brak jednolitej polityki wobec mniejszości narodowych uwidocznił się w pracach istniejącego od 1935 r. przy Radzie Ministrów Komitetu ds. narodowościowych⁸⁷.

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe*, s. 571–572.

⁸⁶ B. Makowski, *Litwini w Polsce*, s. 180.

⁸⁷ W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne*, s. 179.

W lutym 1936 r. Komitet uchwalił decyzję o podjęciu starań zmierzających do państwowej asymilacji ludności litewskiej mieszkającej w Polsce. Działania odśrodkowe społeczności litewskiej uznano za wyjątkowo szkodliwe, które powinny spotkać się z bezwzględny przeciwdziałaniem władz. Za prowodyrów działalności antypaństwowej uznano katolickie duchowieństwo litewskie. Działania antylitewskie planowano w kontekście fiaska rozmów litewsko-polskich, prowadzonych w Genewie. Duży wpływ na prowadzoną akcję miał dyrektor Wydziału Wschodniego MSZ, Tadeusz Kobylański, który pozostawał w stałym kontakcie z wojewodą wileńskim Ludwikiem Bociańskim. J. Januszewska-Jurkiewicz zwraca uwagę na cechy osobowościowe Bociańskiego, który, jako pochodzący z Poznania, nie rozumiał zawiłej sytuacji, w jakiej znajdowała się Wileńszczyzna⁸⁸.

Rozbieżność między oficjalną polityką Warszawy a działaniami administracji wojewódzkiej ukazał Bociański w memoriale z 11 lutego 1936 r. Jego program miał zdecydowanie represyjny charakter. Według zaleceń wojewody język litewski miał być uwzględniany w szkołach z językiem wykładowym polskim jedynie w miarę istotnej potrzeby, przy zaistnieniu odpowiednich ku temu warunków. Przewidywał zamknięcie gimnazjum w Święcianach, zarzucając tej placówce niski poziom nauczania. Zalecał ograniczenie liczby studentów litewskich na Uniwersytecie Stefana Batorego poprzez eliminowanie ich drogą wygórowanych wymagań z języka polskiego i wiedzy o Polsce⁸⁹.

Rezultaty represyjnych działań władz administracyjnych w Wilnie ukazali reprezentanci ruchu litewskiego 22 lutego 1936 r. w „Memoriale przedstawiceli ludności litewskiej do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”⁹⁰. W piśmie tym przybliżyli stosunek władz administracyjnych do ludności litewskiej i jej pracy kulturalnej. Jak pisali, działalność kulturalna ludności litewskiej w Rzeczypospolitej była prowadzona głównie przez tworzenie własnego szkolnictwa prywatnego, przez organizowanie ludności w stowarzyszenia oświatowe, kulturalne i ekonomiczne, działające w ramach statutów i ustaw, oraz przez prasę periodyczną. Praca ta od szeregu lat napotykała na duże trudności ze strony władz administracyjnych, ale szczególnie dotkliwych ciosów doznała od końca 1935 r. Zarządzenia władz administracyjnych nie tylko zahamowały naturalny rozwój litewskiej pracy kulturalnej, lecz prawie całkowicie zniszczyły jej dotychczasowy dorobek⁹¹.

Na początku kwietnia 1936 r. odbyła się w Wilnie konferencja inspektorów i podinspektorów szkolnych Okręgu Szkolnego Wileńskiego, na której zaleco-

⁸⁸ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe*, s. 590–591.

⁸⁹ Ibidem, s. 172–173.

⁹⁰ LCVA, sygn. f. 51, op. 2a, t. 717, Memoriał przedstawiceli ludności litewskiej do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, k. 1–31.

⁹¹ Ibidem, k. 1.

no inspektorom szkolnym, w porozumieniu z administracją ogólną, uwzględnianie potrzeb językowych Litwinów tylko w szkołach publicznych, ściśle i rygorystycznie według danych spisu powszechnego z 1931 r. Inspektorzy mieli przeprowadzać rewizję zgodności stanu faktycznego ze stanem nominalnym. Prywatne szkoły litewskie uznano za szkodliwe z punktu widzenia polskich interesów państwowych i zalecano je likwidować. W stosunku do nauczycieli (bez względu na narodowość) niestrzymających się dyrektyw przyjęto taktykę bezwzględnych zwolnień⁹².

26 września 1934 r. kurator OSW w piśmie do MWRiOP w Warszawie dowodził, że istnienie prywatnego szkolnictwa litewskiego nie ma istotnej potrzeby, gdyż: 1. publiczne szkoły powszechne obsługują całkowicie ludność litewską przez uwzględnianie w organizacji nawet nielicznych grup osiedli lub nieznacznego procentu Litwinów w poszczególnych miejscowościach; 2. Prywatne szkoły litewskie są niejako ekspozyturami Tymczasowego Komitetu Litewskiego, opierającymi swój byt i stawiającymi sobie za zadanie wzniecanie lub utrwalanie nienawiści Litwinów do polszczyzny w ogóle, a do państwa polskiego szczególnie; 3. Prywatne szkoły powszechne Towarzystwa „Rytas” niemal zawsze pozostają na bardzo niskim poziomie pod względem nauczania⁹³.

Przy likwidacji litewskiego szkolnictwa prywatnego należało, według wytycznych kuratora OSW, opierać się na istniejących przepisach prawa. Chodziło o to, by ludność litewska odczuła to jako rezultat przekroczenia prawa a nie jako samowolę administracyjną. Pretekstem do zamykania szkół litewskich miało być używanie niedozwolonych podręczników oraz niedostateczny poziom nauczania. Wojewoda zaapelował do zebranych, żeby do sprawy litewskiej podejść „zdecydowanie, po wojskowemu. Działalność litewskich organizacji oświatowych jest przerostem, który musi być zlikwidowany jako szkodliwy”⁹⁴.

Tymi decyzjami prywatne szkolnictwo litewskie w końcu lat trzydziestych zostało zredukowane do symbolicznego minimum. Ilustruje to tabela 3.

Dane zawarte w powyższym zestawieniu przedstawiają proces spadku liczby prywatnych szkół powszechnych z litewskim językiem nauczania w latach 1935/36–1937/38. W województwach północno-wschodnich liczba szkół zmniejszyła się w tym okresie o 9 (z 23 do 14). W r. szk. 1937/1938 jedynie w województwie wileńskim funkcjonowało 14 szkół z językiem wykładowym litewskim, w których naukę pobierało 424 uczniów. Na terenie województw nowogrodzkiego i białostockiego nie istniały już prywatne szkoły powszechne z litewskim językiem nauczania. Zmniejszyła się także liczba szkół publicznych z wykładowym językiem litewskim, co pokazuje tabela 4.

⁹² B. Makowski, *Litwini w Polsce*, s. 173.

⁹³ APAN, sygn. III-180, t. 89, *Prywatne szkolnictwo litewskie*, k. 8.

⁹⁴ B. Makowski, *Litwini w Polsce*, s. 183.

Tabela 3. Liczba prywatnych szkół powszechnych z litewskim językiem nauczania oraz liczba uczniów w tych szkołach w województwach: białostockim, nowogródzkim i wileńskim w latach 1935/1936–1937/1938

Rok szkolny	Szkoły	Uczniowie	białostockie		nowogródzkie		wileńskie
			szkoły	uczniowie	szkoły	uczniowie	szkoły
1935/36	23	1045					23
1936/37	22	743	1	48	1	44	20
1937/38	14	424					14

Źródło: APAN, sygn. III-180, t. 85, k. 16.

Tabela 4. Liczba publicznych szkół powszechnych wg języka nauczania w województwach: białostockim, nowogródzkim i wileńskim w latach 1935/1936–1937/1938

Rok szkolny	j. litewski		j. polski z odrębną klasą dla dzieci litewskich		j. polski i litewski		j. polski i litewski jako przedmiot
	szkoły	uczniowie	szkoły	uczniowie	szkoły	uczniowie	szkoły
1934/35	37	1813			62	3748	73
1935/36	36	2064			70	4491	
1936/37	29	1687			49	3535	90
1937/38	9	630			44	2726	112

Źródło: APAN, sygn. III-180, t. 85, k. 15.

Z powyższego zestawienia wynika, że liczba publicznych szkół powszechnych z wykładowym językiem litewskim w latach 1934/35–1937/38 zmniejszyła się z 37 do 9 (spadek o 28 szkół). W tym samym okresie trzech lat liczba publicznych szkół powszechnych, gdzie językiem wykładowym był polski i litewski, zmniejszyła się z 62 do 44 (spadek o 18 szkół). Nastąpił natomiast wzrost liczby placówek szkolnych, gdzie językiem wykładowym był język polski a język litewski był wykładany jako przedmiot z 73 do 112 (wzrost o 39 szkół).

Stan litewskiego szkolnictwa powszechnego u schyłku II Rzeczypospolitej ilustruje poniższe zestawienie.

Jak wynika z powyższych danych, w 29 publicznych szkołach powszechnych językiem wykładowym był język litewski. W szkołach tych pobierało naukę 1593 dzieci litewskich. Najwięcej szkół z językiem narodowym litewskim było czynnych w obwodzie szkolnym święciańskim – 16 (768 uczniów) oraz w obwodzie wileńskim – 10 (581 uczniów). W obwodach lidzkim i suwalskim oraz w mieście Wilnie mniejszość litewska posiadała po jednej szkole z wykładowym językiem litewskim.

Szkół z językiem wykładowym litewskim wraz z dodatkowym językiem polskim funkcjonowało łącznie 83; pobierało w nich naukę ponad 4 tys. dzieci litewskich. Najwięcej, bo 39 takich szkół działało w obwodzie święciańskim,

Tabela 5. Liczba dzieci litewskich uczących się po litewsku w szkołach publicznych w r. szk. 1936/1937 na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego

Obwód szkolny	Szkoły z j. litewskim i j. polskim	Uczniowie Litwini	Szkoły utrakwistyczne polsko-litewskie	Uczniowie Litwini	Szkoły z j. litewskim	Uczniowie Litwini
Brasław	5	155				
Oszmiana	5	192	1	39		
Święciany	39	1904	35	1819	16	768
Wilno pow.	13	510	20	1061	10	581
Wilno m.					1	130
Lida			2	109	1	66
Grodno	7	430	7	425		
Suwałki	14	817			1	48
Razem	83	4008	65	3453	29	1593

Źródło: LCVA, f. 172, op. 1, t. 5794, k. 93.

dając miejsce w ławie szkolnej 1904 uczniom. W obwodzie suwalskim czynnych było 14 szkół z językiem litewskim i dodatkowym językiem polskim, z 817 uczniami, a w obwodzie wileńskim 13 (510 uczniów).

Publiczne szkolnictwo powszechne dwujęzyczne polsko-litewskie liczyło 65 szkół powszechnych, z 3453 uczącymi się w nich dziećmi. Najwięcej tego typu szkół miało swoją siedzibę w obwodzie szkolnym święciańskim, mającym najwyższy odsetek ludności litewskiej – 35 (1819 uczniów) oraz w obwodzie wileńskim – 20 szkół (1061 dzieci). Szkoły utrakwistyczne polsko-litewskie występowały jeszcze w obwodzie grodzieńskim – 7 (425 uczniów), lidzkim – dwa (109 uczniów) oraz jedna szkoła dwujęzyczna w obwodzie oszmiańskim (39 uczniów).

W drugiej połowie lat trzydziestych konflikt polsko-litewski doprowadził do prześladowania Litwinów na terenie państwa polskiego i Polaków w państwie litewskim. Konflikt był bardzo wyniszczający dla obu stron. Na łamach czasopisma „Słowa”, w artykule *Drażliwy odcinek spraw litewsko-polskich* autor przybliżył kwestię dalszego pobytu Polaków w Litwie i Litwinów w Polsce. Jego zdaniem państwo polskie stosowało zasadę „równowagi”, jeśli nie wręcz zasadę „daj, abym dał”. Strona litewska nie ustępowała na krok⁹⁵.

Na ostatni etap relacji polsko-litewskich zasadniczy wpływ miało ultimatum z marca 1938 r., zawierające żądanie strony polskiej nawiązania stosunków wzajemnych z Litwą. Unormowanie sytuacji mniejszości litewskiej w Polsce związane było z podobnym traktowaniem ludności polskiej na Litwie. Zmiany następowały powoli. Strona polska nie chciała zgodzić się na proste odtworze-

⁹⁵ *Drażliwy odcinek spraw litewsko-polskich*, „Słowo” 6.02.1939, nr 35 (5318), s. 1.

nie sytuacji sprzed konfliktu, zwłaszcza wobec organizacji posądzanych o działalność antypolską, planując powołanie w ich miejsce nowych instytucji społecznych, o podobnym profilu działalności⁹⁶.

Jesienią 1938 r. ludność litewska rozpoczęła akcję zbierania deklaracji za wprowadzeniem języka litewskiego w publicznych szkołach powszechnych: akcję tę, w gminach wykazujących według spisu powszechnego z 1931 r. 25% ludności litewskiej, propagowała prasa litewska⁹⁷.

Wzajemne szyskany w dziedzinie oświatowej doprowadziły do sytuacji, że na początku 1939 r. szkolnictwo polskie w Litwie liczyło trzy gimnazja i 10 szkół, zaś szkolnictwo litewskie w Polsce jedno gimnazjum i jedną szkołę⁹⁸.

Szansa na poprawę położenia szkolnictwa i oświaty litewskiej pojawiła się dopiero latem 1939 r., kiedy na żądanie MSZ władze wojewódzkie w Wilnie udzieliły zezwolenia na wznowienie działalności niektórych oddziałów Towarzystwa „Rytas” oraz zgodziły się na otwarcie kilku szkół litewskich⁹⁹.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Materiały L. Eckerta, sygn. III-180, t. 85; t. 89.

Biblioteka Publiczna miasta stołecznego Warszawy, Dział Starych Druków i Rękopisów Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich, nr Akc. 1671.

Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas (Centralne Archiwum Państwowe Litwy)

Biuro Delegata Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Ziemię Wileńską (zespół 20)

sygn. f. 20, opis 1,teczka 2.

Departament Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej (zespół 22)

sygn. f. 22, opis 1,teczka 67; opis 1,teczka 68.

Urząd Wojewódzki Wileński (zespół 51)

sygn. f. 51, opis 2a,teczka 717; f. 51, opis 15,teczka 299.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego (zespół 172)

sygn. f. 172, opis 1,teczka 494; f. 172, opis 1,teczka 908; f. 172, opis 1,teczka 1366; f. 172, opis 1,teczka 5794; f. 172, opis 15,teczka 299.

⁹⁶ P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie 1921–1939*, Warszawa 1997, s. 309–333; J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe*, s. 597.

⁹⁷ B. Makowski, *Litwini w Polsce*, s. 308.

⁹⁸ *Drażliwy odcinek spraw litewsko-polskich*, s. 1.

⁹⁹ J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985, s. 157.

Powiatowy Inspektorat Szkolny w Wilnie (zespół 173)
sygn., f. 173, opis 1,teczka 370.

Źródła drukowane

- „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego”.
- „Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich”.
- „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”.
- „Słowo” 1922, 1927, 1939.
- Fedorowicz Z., *Trzydzieści lat mego pobytu w Wilnie 1914–1944*, Bydgoszcz 2010.
- Madajczyk C., *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*, „Dzieje Najnowsze” 1972, nr 3, s. 137–169.

Literatura przedmiotu

- Chałupczak H., Browarek T., *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 2000.
- Gałędek M., *Ustrój administracji ogólnej na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym*, Gdańsk 2013.
- Gierowska-Kałuża J., *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (19 lutego 1919 – 9 września 1920)*, Warszawa 2003.
- Grabski S., *Szkoła na Kresach Wschodnich w dobie ustawy szkolnej z 31 lipca 1924 roku*, Warszawa 1927.
- Jakubiak K., *Problem mniejszości narodowych w piłsudczykowski programie politycznym i doktrynie wychowania państwowego*, [w:] *Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700–1939*, red. A. Bilewicz, S. Walasek, Wrocław 1998, s. 213–221.
- Januszevska-Jurkiewicz J., *Stosunki narodowościowe na Wileńszczyźnie w latach 1920–1939*, Katowice 2011.
- Januszevska-Jurkiewicz J., *Uczniowie wyznania mojżeszowego w szkołach wileńskich w okresie Litwy Środkowej*, [w:] *Rola oświaty i szkolnictwa w procesie kształtowania się świadomości narodowej na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim*, red. W. Śleszyński, Białystok 2007, s. 139–149.
- Kalata K., *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich w latach 1919–1920. Struktura organizacyjna i zarys działalności*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, t. 55, z. 2, s. 61–111.
- Łossowski P., *Stosunki polsko-litewskie 1921–1939*, Warszawa 1997.
- Makowski B., *Litwini w Polsce 1920–1939*, Warszawa 1986.
- Mauersberg S., *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968.

- Mędrzecki W., *Liczebność i rozmieszczenie grup narodowościowych w II Rzeczypospolitej w świetle wyników II spisu powszechnego (1931)*, „Dzieje Najnowsze” 1983, nr 1–2, s. 231–252.
- Serafin T., *Władze szkolne w latach 1917/18–1937/38*, Warszawa 1932.
- Śleszyński W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007.
- Tomaszewski J., *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985.
- Trzeciak M., *Bariery rozwoju II Rzeczypospolitej*, Radom 1999.
- Zaporowski Z., *Stosunki polityczno-społeczne na północno-wschodnich kresach Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939* [w:] *Społeczeństwo białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1939–1941*, red. M. Gizewska, T. Strzembosz, Warszawa 1995, s. 57–65.
- Zarzecki L., *Szkolnictwo i oświata na ziemiach wschodnich (w okresie od 1-go października 1919 r. do lipca 1920)*, „Przegląd Narodowy” 1921, nr 1, s. 43–72.

Dr Andrzej Smolarczyk, adiunkt w Katedrze Marketingu i Turystyki na Wydziale Inżynierii Zarządzania Politechniki Białostockiej. Zajmuje się historią szkolnictwa polskiego i mniejszości narodowych na terenach wschodnich II Rzeczypospolitej oraz polityką oświatową państwa polskiego w tym okresie. Autor m.in. *Administracja szkolna na Wileńszczyźnie w latach 1919–1939*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2022, t. 19, nr 4, s. 129–149; *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące w województwie poleskim w polityce oświatowej władz polskich w okresie międzywojennym (1919–1939)*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2024, t. 21, nr 4, s. 193–213.

Data zgłoszenia: 16 września 2024 r.

Data przyjęcia do druku: 10 kwietnia 2025 r.